

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Freyer

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 341,47 złotych (trzysta czterdzieści jeden złotych czterdzieści siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 29 grudnia 2016 roku do dnia 30 maja 2017 roku;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 117,38 złotych (sto siedemnaście złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 734/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 grudnia 2016 roku, sprecyzowanym pismem z datą w nagłówku „dnia 23 stycznia 2017 roku (k. 47 akt), powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwoty 510 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że świadczył na rzecz pozwanego usługi transportowe i z tego tytułu wystawił dwie faktury VAT, których we wskazanym terminie pozwany nie zapłacił. W związku z tym powód zdecydował się na skorzystanie z usług firmy windykacyjnej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który rozpoczął działania windykacyjne w drodze korespondencji pocztowej i elektronicznej oraz w ramach kontaktu telefonicznego, skutkiem czego pozwany zapłacił powodowi należności wynikające z przedmiotowych faktur VAT. W związku z działaniami windykacyjnymi, powód zapłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 510 złotych, gdyż z uwagi na okres obsługi przekraczający miesiąc stanowiło ono 12% od kwoty wpłaconej

przez pozwanego na poczet spłaty zadłużenia. Następnie powód na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych obciążył pozwanego kosztami odzyskiwania należności w kwocie netto wystawiając notę księgową. Pozwany nie uregulował poniesionych przez niego kosztów odzyskiwania należności, chociażby w części określonej jako równowartość 40 euro.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 03 kwietnia 2017 roku w sprawie o sygn. VI GNC 84/17 Sąd Rejonowy w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut nieistnienia roszczenia i wskazując, że koszty windykacji poniesione przez powoda są nadmierne w stosunku do wysokości roszczenia, a nadto z uwagi na to, że pozwany wielokrotnie wykazywał wolę polubownego rozwiązania sporu, skorzystanie z usług firmy windykacyjnej nie było konieczne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z tytułu usługi przewozowej wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. fakturę VAT numer (...) na kwotę 984 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 04 kwietnia 2016 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z tytułu usługi przewozowej na trasie B. – G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. fakturę VAT numer (...) na kwotę 922,50 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 19 kwietnia 2016 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. nie uiścił powyższych należności we wskazanych terminach, w związku z czym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił windykację tych należności (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W..

niesporne, a nadto: faktury VAT – k. 24-25 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 83-91 akt

Pismem z dnia 16 maja 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. do uregulowania należności kwocie 1 906,50 złotych.

Pismem z dnia 31 maja 2016 roku oraz z dnia 01 czerwca 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. do zapłaty należności kwocie 1 906,50 złotych.

upomnienie – k. 27 akt, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 28-31 akt, wezwanie do zapłaty – k. 32-34 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. w dniu 02 czerwca 2016 roku zapłacił kwotę 1 906,50 złotych.

potwierdzenie realizacji przelewu – k. 35 akt

W dniu 09 czerwca 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę VAT numer (...) na kwotę 627,30 złotych brutto z tytułu prowizji za zlecenie (...) od kwoty 1 906,50 złotych.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zapłacił powyższą kwotę i w dniu 08 czerwca 2016 roku wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. notę księgową numer (...) na kwotę 510 złotych tytułem kosztów odzyskiwania należności (kosztów windykacyjnych) na podstawie art. 10 ustęp 2 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych.

faktura VAT – k. 36 akt, potwierdzenie realizacji przelewu – k. 37 akt, nota księgowa wraz z potwierdzeniem nadania – k. 38 akt

Pismem z dnia 25 listopada 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. do zapłaty kwoty 510 złotych.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 40-42 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwoty 510 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów odzyskiwania należności wywodząc swoje roszczenie z treści art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684), zgodnie z którym wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Oprócz tej kwoty wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę (ust. 2).

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. podniósł zarzut nieistnienia roszczenia i wskazał, że koszty windykacji poniesione przez powoda są nadmierne w stosunku do wysokości roszczenia, a nadto z uwagi na to, że pozwany wielokrotnie wykazywał wolę polubownego rozwiązania sporu, skorzystanie z usług firmy windykacyjnej nie było konieczne.

Mając na uwadze powyższe stanowiska stron wskazać należy, iż w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, że strony łączyły umowy przewozu, a więc transakcje handlowe w rozumieniu przepisów ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, o której mowa powyżej. Bezspornym było również to, iż pozwany nie zapłacił powodowi w uzgodnionym terminie należności stanowiących wynagrodzenie za wykonane usługi przewozu, mimo ponagleń ze strony powoda, co wynika z treści korespondencji mailowej prowadzonej przez strony.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione i roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy.

Natomiast w sytuacji, gdy wierzyciel domaga się zwrotu dalszych kosztów, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wówczas winien on udowodnić fakt ich poniesienia, a także zasadność ich poniesienia, tj. zarówno wysokość, jak i okoliczność, że wysokość ta jest w okolicznościach danej sprawy wysokością uzasadnioną. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) wyraźnie bowiem stanowi, że zwrotowi podlegają jedynie koszty poniesione w uzasadnionej wysokości. Takie sformułowanie zaś nakłada na Sąd obowiązek zbadania z punktu widzenia tego kryterium kwoty poniesionej przez wierzyciela, której zasądzenia domaga się w procesie. Oznacza to, że wykluczona jest zupełna dowolność dla

wierzyciela, jeżeli chodzi o skalę wydatków poniesionych w celu odzyskiwania danej należności (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie XII Ga 701/16). O wysokości tych kosztów winny więc rozstrzygać okoliczności konkretnej sprawy, a nie jedynie ustanowione z góry reguły pomiędzy wierzycielem a windykatorem (np. określony procent prowizji), co oznacza, że konieczne jest wzięcie pod uwagę takich okoliczności, jak rozmiar i czasokres czynności związanych z działaniami windykacyjnymi. To powód zatem po myśli art. 6 k.c. winien wykazać, że rodzaj i ilość wykonanych przez firmę windykacyjną czynności, jak również okres odzyskiwania należności, uzasadniał dochodzenie kwoty w wysokości żądanej pozwem (tamże).

Tymczasem, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, z tytułu wykonanych czynności windykacyjnych (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. obciążył powoda fakturą VAT na kwotę 510 złotych netto.

W ocenie Sądu powód jednakże nie wykazał podstawy do naliczenia prowizji w takiej właśnie wysokości, nie przedłożył bowiem umowy łączącej strony, co jest zasadne tym bardziej, że sam powód wskazywał w pozwie, że strony, tj. powód i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., umówiły się na wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 9% lub 12% od zapłaconej przez dłużnika kwoty. W tej sytuacji zatem, gdy wierzytelność wynosiła łącznie kwotę 1 906,50 złotych (i kwota w takiej wysokości została przez pozwanego zapłacona), kwota 510 złotych, do której zapłaty został pozwany wezwany w związku ze zleconą usługą windykacji niezapłaconych przez niego należności, stanowi niemalże 27%.

Nadto, niezależnie od powyższego, wskazać należy, że powód przedstawił jedno upomnienie z dnia 16 maja 2016 roku oraz dwa wezwania do zapłaty – z dnia 31 maja 2016 roku (z dowodem nadania) i z dnia 01 czerwca 2016 roku (bez dowodu nadania) na potwierdzenie zasadności dochodzenia kwoty żądanej pozwem, przy czym Sąd miał na uwadze, że należność zapłacona została już w dniu 02 czerwca 2016 roku, jak też, że było to opóźnienie w zapłacie wynoszące około 1,5 miesiąca. W ocenie Sądu powód nie sprostał ciężarowi wykazania, że żądanie przekraczające ustawowy ryczałt 40 euro było uzasadnione, nie zaś dowolne. Wynagrodzenie żądane od pozwanego musi być przynajmniej w pewnym stopniu adekwatne do wykonanej pracy ponadstandardowej, która została określona ryczałtowo na kwotę 40 euro, przy jednoczesnym założeniu, że była ona celowa (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie XII Ga 701/16). W ocenie Sądu nie sposób uznać, że wysłanie pism w postaci upomnienia, czy wezwania do zapłaty jest czynnością ponad standard tych czynności, których celem jest skuteczna windykacja zaległych należności.

Nie ma oczywiście wątpliwości, że strony umowy o odzyskiwanie należności mogą samodzielnie ustalać wysokość kosztów dochodzenia należności, tyle tylko, że od dłużnika wierzyciel będzie mógł dochodzić kwoty przewyższającej kwotę 40 euro, jedynie, gdy wykaże, że było to uzasadnione okolicznościami konkretnej sprawy.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie, powód nie wykazał, ażeby okoliczności takie miały miejsce, wobec czego zasadne było uwzględnienie powództwa jedynie w zakresie stanowiącym równowartość 40 euro (od każdej transakcji handlowej) przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne (a więc w niniejszej sprawie według kursu z dnia 31 marca 2016 roku, tj. w wysokości 4,2684 złotych za jedno euro).

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 10 ust. 1 oraz ust. 3 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 341,47 złotych (równowartość 80 euro, gdyż były dwie transakcje handlowe) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 29 grudnia 2016 roku, przy czym Sąd omyłkowo zasądził je do dnia 30 maja 2017 roku (zamiast do dnia zapłaty).

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 66,95%, a pozwany w 33,05%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 317 złotych (opłata od pozwu – 30 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 287 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 212,23 złotych (66,95% z kwoty 317 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 94,85 złotych (33,05% z kwoty 287 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 117,38 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 17 grudnia 2017 roku